

Kraków, 22 września 2023 r.

Dr hab. Lukasz Gacek, prof. UJ
Zakład Chin, Instytut Bliskiego i Dalekiego Wschodu
Uniwersytet Jagielloński

Data: 09.10.2023 11:40



KPRZ/2023/002927

OPINIA

na temat rozprawy doktorskiej mgra Piotra A. Głogowskiego
Determinanty aktywności politycznej i gospodarczej Japonii w wybranych państwach
afrykańskich w kontekście rywalizacji z Chińską Republiką Ludową
napisanej pod kierunkiem dr hab. Roberta Jakimowicza, prof. UEK
na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie

Analiza dotycząca zaangażowania Japonii na kontynencie afrykańskim, szczególnie na polu pomocy rozwojowej staje się przedmiotem pogłębionych badań naukowych. Ważne miejsce na tej mapie zajmuje Afryka, gdzie Japonia realizuje programy tego typu już od lat 60. ubiegłego wieku. Na przestrzeni ostatnich dekad systematycznie wzrastała nie tylko wielkość udzielanego wsparcia, ale następowało również jego zróżnicowanie, zwłaszcza od momentu utworzenia Tokijskiej Międzynarodowej Konferencji Rozwoju Afryki (Tokyo International Conference of African Development, TICAD) w 1993 r. Japonia wykazuje dużą aktywność w organizacji międzynarodowych konferencji skoncentrowanych tematycznie na rozwoju kontynentu afrykańskiego. W tym kontekście cieszy, że wartościowe opracowania w tym obszarze powstają również na polskim gruncie. Dobrym tego przykładem jest przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgra Piotra Głogowskiego, w której została podjęta próba przedstawienia zmian w polityce zagranicznej Japonii wobec Afryki po II wojnie światowej, ze szczególnym naciskiem na lata 1993-2020, czyli od momentu powołania do życia TICAD.

Recenzja niesie ze sobą jednak potrzebę krytycznego podejścia do przedstawionego materiału. Wskazuje na obszary, które z punktu widzenia oceniającego wymagają poprawy i mają służyć doskonaleniu warsztatu badawczego Autora pracy. Doktorant prowadzi swoje rozważania w sposób logiczny, narracja ma charakter wyważony. Nie zawiera jednemu źródłu, ale zestawia ze sobą i konfrontuje różne poglądy, co pozwala mu wypracować własne, nierzadko oryginalne stanowisko. Struktura pracy, na którą składa się wstęp, pięć rozdziałów, wnioski końcowe oraz bibliografia, nie budzi zastrzeżeń.

W części wprowadzającej zabrakło pytań badawczych. Główna hipoteza została sformułowana nieco ogólnikowo. Wątpliwości wzbudza zbyt też duża liczba (aż 9) pomocniczych hipotez badawczych. Niektóre sformułowania nie brzmią precyzyjnie, m.in. hipoteza 4 mówiąca, że „Główną determinantą stojącą za zmianą nastawienia Japonii wobec kontynentu afrykańskiego w latach 70. XX wieku była kwestia zapewnienia własnego bezpieczeństwa surowcowego”, gdzie chodzi raczej o zapewnienie dostępu do surowców. Podobnie uwagi można poczynić w odniesieniu do hipotezy 9, która brzmi nieco banalnie i stanowi raczej stwierdzenie oczywistego faktu: „Chińska Republika Ludowa jest jednym najważniejszych partnerów handlowych kontynentu afrykańskiego, a pozycja Japonii jest marginalna”.

Nieprzekonująco brzmi uzasadnienie dotyczące selekcji piętnastu państw Afryki, stanowiących przedmiot analizy. Autor nie przedstawił przekonujących argumentów przemawiających za takim wyborem, uzasadniając to jedynie tym, że reprezentują one „różnorodne przekroje znaczeniowe: geograficzny, gospodarczy, inwestycyjny, handlowy i polityczny, tak aby objąć możliwie najszersze spektrum poznawcze” (s. 6) czy „stanowiących przekrój gospodarek i znaczenia politycznego na afrykańskiej mapie stosunków międzynarodowych” (s. 37).

We wstępie Autor podał, że w pracy „imiona i nazwiska są podane w kolejności obowiązującej w Japonii, to znaczy z nazwiskiem na pierwszym miejscu”. Zaskakujące, że nie zastosował tej samej zasady w odniesieniu do autorów chińskich (np. na s. 112 „Haifang Liu, Anshanem Li, Huaqiongiem Pan, Aipingiem Zeng oraz Wenpingiem He” powinno być „Liu Haifang, Li Anshanem, Pan Huaqiongiem, Zeng Aipingiem oraz He Wenpingiem”; dodatkowo w przypisach nie powinno się stosować skrótów imion oraz nazwisk; na s. 124 Haifang Liu powinno być Liu Haifang)

W tabeli 1 Egzemplifikacja współpracy Japonii z 15 wybranymi państwami Afryki (s. 7; w spisie treści błędnie podana jako s. 4) Autor przytoczył dane z 2014 oraz 2016 r. Jeżeli

przyjąć za punkt wyjścia wielkość obrotów handlowych to wypadaloby się odnieść do nowszych danych, zważywszy że Autor ustalił ramy czasowe do 2020 r.

W rozdziale pierwszym Autor przedstawił jak sam określił „niezbędne zagadnienia teoretyczne z dziedziny nauk społecznych i dwóch dyscyplin: 1) nauk o polityce i administracji oraz 2) ekonomii i finansów” (s. 9). Dokonał w tej części dosyć chaotycznej wykładni różnych podejść teoretycznych. Zwłaszcza wątpliwości wzbudza podrozdział „Geopolityka w stosunkach międzynarodowych” gdzie spotykamy się z luźnymi, dosyć ogólnymi, rozważaniami dotyczącymi geopolityki, bez wskazania właściwej teorii. Dodatkowo zabrakło tu rozważań podejmowanych przez autorów z Azji, co sprawia, że budowany obraz ma wyłącznie zachodniocentryczny charakter. W tym rozdziale Autor pisze raz o „opisie teoretycznych założeń” innym o „omówieniu poszczególnych teorii stosunków międzynarodowych” (s. 26). W części dotyczącej teorii dotyczących zagranicznych inwestycji bezpośrednich wylicza różne pozycje bibliograficzne, nie poddając ich jednak głębszej refleksji (s. 44-47). W ocenie recenzenta zastosowany w pierwszym rozdziale eklektyzm nie jest najlepszym rozwiązaniem, zważywszy że nie da się tak wielu podejść sensownie połączyć w jedną całość, gdyż bazują one różnych, często sprzecznych, założeniach ontologicznych i epistemologicznych.

Ciekawym pomysłem jest postawione przez Doktoranta pytanie o zasadność stworzenia narzędzia do mierzenia tzw. geopolitycznej wrażliwości państwa, określającej podatność państw rozwijających się Afryki na wpływy Japonii lub Chin. Szkoda, że nie pojawiają się bezpośrednie nawiązania do tego pojęcia w tekście wraz z uzasadnieniem jak to właściwie badać.

Autor posługuje się zamiennie terminami Republika Chińska i Tajwan, nie podając że chodzi mu o ten sam podmiot (s. 35, 192). Argumentował, że ChRL nie zalicza się do państw rozwiniętych, ale w dalszym ciągu należy do grona państw rozwijających się (s. 35). W innym miejscu pisał, że Chiny „od dłuższego czasu czynią starania o pozostanie w grupie państw rozwijających się” (s. 37) – nie wyjaśniając jednak jak to czynią. Dane makroekonomiczne komplikują tę dyskusję. Biorąc bowiem pod uwagę klasyfikację MFW Chiny już należy zaliczyć do grona państw o średnich wyższych dochodach. PKB nominalny sytuuje je zaś na drugiej pozycji na świecie, za Stanami Zjednoczonymi. To koresponduje z upowszechnianą przez władze w Pekinie narracją łączącą aspiracje mocarstwowych z chęcią przewodzenia grupie państw rozwijających się.

W rozdziale drugim Doktorant dokonał przedstawienia uwarunkowań historycznych, kulturowych oraz spuścizny kolonialnej mających wpływ na sytuację gospodarczą i społeczną

poszczególnych państw na kontynencie afrykańskim. W tej części zaskakująco nie nawiązano do konferencji państw niezaangażowanych w Bandungu w 1955 r., w trakcie której odrzucono kolonializm i zaproponowano pięć zasad pokojowego współistnienia oraz I Konferencji Afro-Azjatyckiej z 1961 r., stanowiących niejako odpowiedź państw Azji i Afryki na dziedzictwo kolonializmu. W podrozdziale 2.4 otrzymaliśmy zestawienie suchych danych makroekonomicznych, w tym m.in. procentowy udział poszczególnych sektorów gospodarki w kształtowaniu PKB, których nie poddano gruntownej analizie. Tym samym Autor nie odpowiedział jakie czynniki faktycznie wpływały na tempo wzrostu gospodarczego w wybranych państwach.

We fragmencie dotyczącym kwestii energii Autor oparł kwalifikowalność do grupy państw bogatych w surowce naturalne głównie na danych z eksportu (s. 69). Tu raczej należałoby bazować na wielkości posiadanych złóż. Autor niepotrzebnie zawęził dyskusję o surowcach do pierwiastków ziem rzadkich (s. 65-71). Nie kwestionując ich strategicznej roli we współczesnym świecie, należałoby jednak poświęcić nieco więcej miejsca tradycyjnym nośnikom energii, z których eksportu państwa Afryki czerpią wymierne korzyści. Dodatkowo warto pamiętać, że globalna wartość rynku metali ziem rzadkich szacuje się na nieco ponad 5 mld USD. To nieporównywalnie mniej niż wartości przypisywane rynkom ropy naftowej, czy gazu ziemnego. W dalszej części tekstu Autor wyeksponował rolę Afryki w kontekście wzmacniania bezpieczeństwa energetycznego Japonii, poprzez import surowców. Nie wskazał jednak jaki jest właściwie ten udział. W rezultacie nie dowiadujemy się w jakim stopniu Afryka zaspokaja popyt Japonii na węglowodory. Doktorant przywoływał dane Służby Geologicznej Stanów Zjednoczonych z 2006 r. wskazując, że w Afryce i na Bliskim Wschodzie funkcjonowało ponad 1500 obiektów wydobywczych (s. 65). Z jednej strony należy pomyśleć nad uaktualnieniem tych danych, z drugiej trzeba pamiętać, że sama liczba obiektów nie ma bezpośredniego związku z wielkością złóż. Wydaje się, że lepszym rozwiązaniem byłaby identyfikacja tych ośrodków wydobywczych, skąd poszczególne państwa czerpią największe korzyści.

W rozdziale trzecim w interesujący sposób poddano analizie uwarunkowania zaangażowania Japonii w Afryce. Przedstawiono główne kierunki polityki zagranicznej Japonii z uwzględnieniem dokonujących się po II wojnie światowej zmian doktrynalnych (m.in. doktryna Yoshidy, doktryna Fukudy). W odniesieniu do Afryki wyeksponowano znaczenie pomocy rozwojowej, uwypuklając rolę instytucji koordynujących współpracę zagraniczną, tj. Agencji Zagranicznej Współpracy Technicznej oraz Funduszu Zagranicznej Współpracy Gospodarczej (potem Japońskiej Agencji Współpracy Międzynarodowej).

Szczegółowo przedstawiono rozstrzygnięcia kolejnych szczytów Tokijskiej Międzynarodowej Konferencji Rozwoju Afryki (TICAD). Z aptekarską wręcz dokładnością Autor wyliczał wizyty dwustronne, w trakcie których podejmowano zagadnienia rozwoju współpracy na polu gospodarczym, kulturalno-oświatowym oraz wojskowym (w tym przypadku m.in. poprzez zaangażowanie Sił Samoobrony w misjach humanitarnych, czy udzielaną pomoc medyczną). Doktorant zasadnie wiązał te wydarzenia z elementami *soft power* obecnymi w polityce zagranicznej Japonii. Dostrzegal je nie tylko w działaniach podejmowanych w wymiarze bilateralnym, ale również multilateralnym, poprzez które władze w Tokio starają się kształtować pozytywny wizerunek na zewnątrz. Na uwagę zasługuje zaakcentowanie aktywności przejawianej na forum grupy państw G-7 (G-8). Doktorant słusznie podkreślił znaczenia państw Afryki w kontekście aspiracji władz w Tokio do zwiększenia siły głosu na forum organizacji międzynarodowych, głównie w ONZ. W tej części stawiał pytanie w jakim zakresie pomoc humanitarna adresowana w kierunku Afryki jest skorelowana z tą właśnie sprawą (s. 148-149). Bardzo cenne było uwypuklenie roli Japonii w redukcji doświadczanej przez państwa Afryki luki infrastrukturalnej, stanowiącej główną przeszkodę dla ich zrównoważonego rozwoju. Autor słusznie owo zagadnienie powiązał z problemem ubóstwa (s. 151). Uzasadniał, że Japonia priorytet nadaje relacjom gospodarczym z Afryką. W tych rozważaniach zabrakło jednak trochę uzasadnienia jakie czynniki powodują, że Japonia przegrywa rywalizację o lokalne rynki z Chinami, Stanami Zjednoczonymi i państwami Europy. Mankamentem pozostaje również nieco sprawozdawczy ton dominujący w tej części pracy.

Rozdział czwarty w całości został poświęcony zobrazowaniu wzrastającego zaangażowania gospodarczego Japonii w Afryce w okresie rządów Abe Shinzo. Doktorant zasygnalizował zwiększenie pomocy zagranicznej z podkreśleniem wsparcia finansowania rozwoju infrastruktury. Polemiczne wydaje się tu spostrzeżenie Doktoranta, że Japonia traktuje TICAD jako międzynarodowe – „inkluzyjne forum współpracy”, w przeciwieństwie do formuł współpracy proponowanych przez Chiny, mających w warstwie narratywnej bardziej ekskluzywny charakter. Trudno z tym się zgodzić, biorąc pod uwagę deklarowaną przez władze w Pekinie otwartą formułę inicjatywy Pasa i Drogi, czy ostatnio przedstawionych inicjatyw Globalnego Rozwoju, Globalnego Bezpieczeństwa oraz Globalnej Cywilizacji. Generalnie Doktorant w toku pracy kilkakrotnie argumentował, że propozycje Japonii są w głównej mierze odpowiedzią na działania Chin w regionie. Na poparcie tego zestawil zobowiązania obu stron dotyczące zwiększania wartości bezpośrednich inwestycji w Afryce (s. 165). W rozdziale pojawiają się refleksje natury ogólnej, które wymagają

uzasadnienia. Doktorant pisał m.in., że Japonia „nie jest raczej istotnym partnerem handlowym krajów afrykańskich” w przeciwieństwie do Chin (s. s. 167). Szkoda, że zabrakło przy tej okazji wskazania czynników, które mają wpływ na taki stan rzeczy. W kontekście opisywanej rywalizacji z Chinami wydaje się, że pomocne byłoby zarysowanie szerszego tła z nakreśleniem głównych kierunków polityki zagranicznej Pekinu. Dodatkowo, cennym uzupełnieniem byłoby zdefiniowanie tego, jak Chiny definiują pomoc zagraniczną i jakich narzędzi używają w realizacji swoich celów. Doktorant lakonicznie przywoływał na kartach pracy Chińsko-Afrykańskie Forum Współpracy, ale nie podawał konkretnych ustaleń kolejnych szczytów, organizowanych co trzy lata, począwszy od 2000 r. Poza przywołaniem tylko danych makroekonomicznych, zasadne byłoby uwzględnienie także roli państwowych podmiotów zaangażowanych na kontynencie afrykańskim oraz wskazania sektorów, w których są obecne. Osobną kwestią jest utrzymywanie przez Chiny ponad 2 tys. żołnierzy realizujących zadania w ramach misji wojskowych pod egidą ONZ w Afryce.

W kontekście współpracy Afryką Doktorant podkreślił rolę jaką Japonia przypisuje organizacjom regionalnym. Przy tej okazji poprawnie zidentyfikował złożoność postępujących procesów integracyjnych w regionie (s. 163-164). Ważnym fragmentem pracy była wzmianka na temat strategii wolnego i otwartego Pacyfiku zaproponowanej przez administrację Abe w 2016 r. (s. 175). Wydaje się, że temat ten zasługuje jednak na bardziej wnikliwą analizę, szczególnie w punktach dotyczących dążeń do budowy dobrobytu gospodarczego poprzez poprawę łączności (rozumianej jako infrastruktura fizyczna, instytucjonalna i międzyludzka) oraz zaangażowania na rzecz pokoju i stabilności na kontynencie afrykańskim.

Zasadnym byłoby również podkreślenie roli małych państw wyspiarskich (m.in. Seszeli) w kontekście budowania bezpieczeństwa na morskich szlakach komunikacyjnych, istotnych w kontekście handlu międzynarodowego oraz transportu surowców kierowanych do Azji Wschodniej. To również pole konfrontacji z Chinami. W przypadku Seszeli Autor błędnie podał, że „Seszele są państwem o drugim najwyższym PKB w Afryce Subsaharyjskiej, wynoszącym 28,172 USD” (s. 185), zapominając że w języku polskim przecinek jest separatorem dziesiętnym. W dalszej części rozdziału (s. 192-209) w deskryptywny sposób porównał zaś dane dotyczące wymiany handlowej Japonii i Chin z piętnastoma państwami Afryki, nie odpowiadając na pytanie co ostatecznie wpływa na strukturę handlową, a także wielkość eksportu i importu. Autor nie wiązał przytaczanych wskaźników z aktywnością na innych polach. Należy zauważyć, że zbyt duża liczba przytaczanych danych, sprawia że tekst w wielu miejscach staje się nieczytelny. Dobrym

rozwiązaniem byłoby ujęcie ich w tabelach dla nadania większej przejrzystości. Podobne wnioski nasuwają się po lekturze podrozdziału 4.3.2 (s. 226-233), gdzie ponownie zabrakło analizy i interpretacji autorskiej. Obraz tego rozdziału uzupełniają informacje dotyczące pomocy rozwojowej, realizowanej w formie pożyczek, grantów oraz wsparcia technicznego.

W rozdziale piątym Doktorant podjął próbę zdefiniowania roli Tokijskiej Konferencji Rozwoju Afryki w kontekście rozwijania relacji z Afryką. Sukcesywnie dowodził, że Tokijska Międzynarodowa Konferencja Rozwoju Afryki stanowi kluczowe narzędzie polityki zagranicznej Japonii wobec Afryki. Ten obraz powinien jednak uwzględniać nowe kierunki działań, bowiem po latach konwencjonalnego wsparcia polityki rozwojowej w Afryce TICAD w 2013 r. przedstawił nowy element związany z zaangażowaniem sektora prywatnego.

We wnioskach końcowych nieco przypadkowo prezentuje się uzasadnienie poszczególnych hipotez. Doktorant często wzmiankuje, że zostały one pozytywnie zweryfikowane, niemniej podaje raczej ogólnikowe wyjaśnienia. W uzasadnieniu nazbyt często powołuje się na ustalenia innych autorów, podczas gdy lepiej gdyby były to wyłącznie Jego własne przemyślenia. Pojawiają się również błędy rzeczowe. Nieprawidłowo podano datę wizyty prezydenta USA Richarda Nixona w Chinach. Nie chodzi bowiem o 1971 r. (choć to również istotna data, zważywszy że wtedy nastąpiła zmiana reprezentacji Chin w ONZ), ale o luty 1972 r.

Doktorant zapoznał się z bogatą literaturą przedmiotu, w szerokim stopniu odwoływał się do dokumentów źródłowych, w tym aktów prawnych i raportów. Zaproponowany wybór źródeł był na tyle obszerny, że pozwolił przygotować wnioski, które są trafne i kompetentne. Zaskakująco zabrakło jednak wielu polskich opracowań. Wśród nich te dotyczące polityki zagranicznej Japonii, m.in. Olaf Pietrzyk, Agata Wiktoria Ziętek, Karol Żakowski, *Polityka zagraniczna Japonii* (2018); Ewa Trojnar, *Japonia a monarchie Zatoki Perskiej* (2009); Bogusława Drelich-Skułska, *Ewolucja zagranicznej polityki ekonomicznej Japonii u progu XXI wieku* (2002); Anna H. Jankowiak, *Rola Japonii w regionie Azji i Pacyfiku – Zmiany i konsekwencje japońskiej pomocy rozwojowej*, „Ekonomia XXI wieku”, Nr 6(2) (2015). Nie uwzględniono również szeregu publikacji dotyczących Afryki z ostatnich lat tj. John Iliffe, *Afrykanie* (2011); Martin Meredith, *Historia współczesnej Afryki* (2020); N'Diaye Tidiane, *Żółte i czarne. Historia chińskiej obecności w Afryce* (2016); Tomasz Młynarski, *Chiny w Afryce – szansa czy neokolonializm w XXI wieku? Wybrane aspekty chińskiej obecności na kontynencie*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej”, Nr 1 (2012); Heriberto Araújo, Juan Pablo Cardenal, *Podbój świata po chińsku* (2012). Na szczególną uwagę zasługują też

nieuwzględnione w dysertacji prace Roberta Klosowicza dotyczące dysfunkcyjności państw, tj. *Konteksty dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej* (2017); *Państwa dysfunkcyjne i międzynarodowe wysiłki zmierzające do ich naprawy* (2014, współred. z Andrzejem Manią); *Państwa dysfunkcyjne i ich destabilizujący wpływ na stosunki międzynarodowe* (2013); *Problem upadku państw w stosunkach międzynarodowych* (2012) i in. W bibliografii zabrakło prac wielu znaczących polskich afrykanistów, m.in. Arkadiusza Żukowskiego, Ryszarda Vorbricha, Krzysztofa Trzcńskiego, Joanny Bar, Małgorzaty Szupejko, Niny Pawlak i in.

Pod względem edytorskim praca nie budzi większych zastrzeżeń, choć zdarzają się potknięcia językowe, tj. błędy literowe, interpunkcji, a także te odnoszące się do pisowni wielką literą i kursywą. Autor posługuje się niewłaściwymi sformułowaniami typu: „japońska dyplomacja” zamiast „dyplomacja Japonii” (s. 4 i n.); „japońska administracja” zamiast „administracja Japonii” (s. 125 i n.); „japońskie strukturalno-organizacyjne przemiany wewnętrzne” zamiast „strukturalno-organizacyjne przemiany wewnętrzne w Japonii” (s. 5); „japońska polityka zagraniczna” zamiast „polityka zagraniczna Japonii” (s. 6 i n.); „Japońskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych” zamiast „Ministerstwa Spraw Zagranicznych Japonii” (s. 8 i n.); „chińska polityka zagraniczna” zamiast „polityka zagraniczna Chin” (s. 30 i n.); „japońska gospodarka” zamiast „gospodarka Japonii” (s. 39 i n.); „japońskie relacje” zamiast „relacje Japonii” (s. 116); „rząd japoński” zamiast „rząd Japonii” (s. 117 i n.); „japońska służba zagraniczna” zamiast „służba zagraniczna Japonii” (s. 118); „administracja japońska” zamiast „administracja Japonii” (s. 125); „japoński parlament” zamiast „parlament Japonii” (s. 125); „rwandyjski prezydent” zamiast „prezydent Rwandy” (s. 182); „japoński konsulat” zamiast „konsulat Japonii” (s. 211); „dzibutańskie rządy” zamiast „rządy Dzibuti” (s. 214); „japońska kolonialna przeszłość” zamiast „kolonialna przeszłość Japonii” (s. 239);

W pracy występują kolokwializmy typu: „ChRL uznawało się...” (s. 39); „kiedy to jego formy zyskały na dynamiczności i wojowniczości” (s. 57); „publikacje uznające wojnę za wypadkową kultury” (s. 63); „wielorakiej literaturze przedmiotu” (s. 85); „co uwzględniając istotność Egiptu” (s. 96); „spośród liczącej się dwudziestkisiódemki” (s. 98); „Wnioski płynące z niniejszego rozdziału należy rozumieć dwojako – jako przydatne w konkluzji dla całej dysertacji oraz jako stanowiące zamknięte całości rozdziałów” (s. 98); „poczynania europejskie na kontynencie afrykańskim w dobie kolonizacji przyczyniły się do pogłębienia abominacji między wieloma społeczeństwami” (s. 99); „Nie bez znaczenia pozostaje tutaj kwestia ChRL, która jak można było zaobserwować w płaszczyźnie wymiany

handlowej, zdecydowanie wyróżnia się nie tylko na tle japońskim, ale także pozostałych państw zaangażowanych na kontynencie afrykańskim” (s. 99); „Wraz ze zmianami u sterów władzy w ChRL, przy których stanął Deng Xiaoping w 1978 roku, podpisano Traktat o Pokoju i Przyjaźni. Stanowiło to preludium do zmian w zdynamizowaniu chińskiej polityki zagranicznej” (s. 113); „Japonia pozostawała aktywna na innych polach wspierających i udzielających pomocy regionom afrykańskim” (s. 121); „specjalistom.n.ds. rozwoju z różnych krajów afrykańskich” (s. 122); „Wydarzenie to ugruntowało Chińską Republikę Ludową w globalizującej się międzynarodowej wspólnocie gospodarczej i porządku międzynarodowym, którego wraz z kolejnymi latami coraz intensywniej Chiny krytykowały” (s. 132); „Instytuty Konfucjusza wchodzą w skład soft power” (s. 132); „Obok problematyki politycznej i gospodarczej, stanowiących największy udział w relacjach bilateralnych oraz multilateralnych, należy wymienić pomoc humanitarną” (s. 148); „oboje ministrowie” (s. 176); „Otóż ten mierzący niespełna 118 tys. km² afrykański kraj” (s. 177); „Ukazywana dotąd istotność Tokijskiej Międzynarodowej Konferencji Rozwoju Afryki dla wielorakości japońskich determinant działalności politycznej i gospodarczej na kontynencie afrykańskim bez wątplenia domaga się odrębnego rozdziału” (s. 236); „Zaproponowane podejście dodatkowo może poświadczać również szerszą wiedzę samego badacza” (s. 286); „podatność państw rozwijających się Afryki na wpływy Japonii bądź chińskiej inicjatywy Nowego Jedwabnego Szlaku” (s. 286).

W pracy błędnie stosowano zapis małymi literami, np. „uniwersytecie berlińskim” (s. 57); „morzu południowochińskim” (s. 85); „współpraca południe-południe” (s. 140 i n.) albo dużymi, np. „odmienności Kontynentu [afrykańskiego]” (s. 239); „współpracy z Kontynentem” (s. 240). Nazwy poszczególnych ministerstw pisane są naprzemian małą bądź dużą literą, podobnie jak I i II wojna światowa. Nie ujednolicony pozostaje zapis przypisów. Ze względów estetycznych sugeruje się usunięcie hiperłącz. Tytuły czasopism raz pisane są raz kursywą innym razem nie (np. „Foreign Policy” vs *Foreign Policy*, s. 28). Podobne zastrzeżenie dotyczy innych zapisów (procent vs %; Mjanma vs Birma (s. 137, p. 375, s. 158). To samo dotyczy zapisu „roku” podawanym raz przed, innym razem zaś za datą. Niekonsekwentnie stosowane są skróty (gen. vs general, s. 102; tys. vs tysięcy; mln vs miliony). Ujednolicenia wymaga zapis kwotowy. Trudności nastęrcza bowiem porównywanie danych podawanych w dolarach amerykańskich oraz jenach. Warto w tym drugim przypadku podać chociaż zaokrąglone kwoty w dolarach. Wydaje się, że sporządzanie tabel nadałoby większą przejrzystość tekstowi. Niejednokrotnie mamy do czynienia z wyliczaniem suchych danych, które powinny zostać opatrzone właściwym komentarzem. Autor często nie



wkomponuje cytatu w szerszy kontekst wypowiedzi, tylko tworzy z nich odrębne zdania (m.in. s. 75-76; 108 i in.). Zasadne byłoby również sporządzenie listy stosowanych w pracy skrótów. Niektóre kwestie wymagają korekty bądź uzupełnienia (m.in. nawiązanie do Jacka Czaputowicza (s. 27, p. 62) nie uwzględnia opisu bibliograficznego, pozycja nie widnieje również w bibliografii; na s. 113 Autor pisze o przewodniczącym Komunistycznej Partii Chin, gdzie chodzi o sekretarza generalnego KPCh; w tabeli nr 8 (s. 92) warto wyjaśnić zastosowane skróty. Brak komentarza i wyjaśnienia pojawia się w odniesieniu do takich terminów jak „pierwszy szok nixonowski” (s. 108); „pierwszy szok naftowy (1973)” (s. 109); „drugi szok nixonowski” (s. 109); „drugi szok naftowy” (s. 225). Autor często pisze w pierwszej osobie. Zasadnym dla tego typu prac byłoby przyjęcie neutralnego tonu narracji.

Powyższe krytyczne uwagi nie odejmują wartości pracy, ukazują jedynie jej słabsze punkty. Bez wątpienia, rozprawa wypełnia lukę w procesie poznawczym. Cennym wkładem Doktoranta była prezentacja szeregu wartościowych rekomendacji i oryginalnych ocen dotyczących wybranych aspektów polityki zagranicznej Japonii w odniesieniu do państw Afryki, z podkreśleniem znaczenia pomocy rozwojowej. Temat pracy mieści się w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji, choć wykorzystuje również dorobek innych dyscyplin tj. stosunki międzynarodowe oraz bezpieczeństwo, co niewątpliwie podnosi jej wartość. Rozprawa doktorska dowodzi, że mgr Piotr A. Głogowski posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Konkludując, stwierdzam, że przekazana do recenzji rozprawa *Determinanty aktywności politycznej i gospodarczej Japonii w wybranych państwach afrykańskich w kontekście rywalizacji z Chińską Republiką Ludową* spełnia wymogi określone w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. 2017 r., poz. 1789, z późn. zm.) w związku z ustawą z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669, z późn. zm.). Na tej podstawie rekomenduje o dopuszczenie mgra Piotra A. Głogowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

